KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Lipca. — Rok 1834. Niedziela. № 177. Jutro, S. Pulcherja. Urodziny Najiaśniejszego PANA.

Jutro, w Kościele PANNY MARJI na Nowem mieście, rozpoczyna się 40 godzinne Nabożeństwo. — W zeszłym miesiącu Czerwcu, wpłynęło do kassy Towar: *Zupy Rumforckiej*, na stałe składki złp. 1201 gr. 15, ze skarbonki wypróżnionej w Ressursie nowej złp. 113 gr. 10, podobnież u Nie: złp. 7, zebrane w czasie obiadu w Resursie Kupieckiej złp. 77 gr. 22, bezimiennie złp. 18. Zupy rumforckiej rozdzielono pomiędzy ubogich porcji 2904. — Nieszczęśliwa i prawdziwie podupadła przez różne wypadki *Wdowa* wraz z *Dziećmi*, utraciwszy maiątek przez dwukrotny ogień, a nateraz mieszkaiąc w Warszawie za interesami processowemi od lat kilku, gdy z ostatniego funduszu na utrzymanie siebie, oraz i dzieci wyzutą została, poleca się opiecę łaskawych dobroczyńców cierpiącej ludzkości, iżby przez wrodzoną ludzkość raczyli nieodmówić zasiłku swego a tym sposobem podadzą ratunek prawdziwie nieszczęśliwej wraz z dziećmi. Zasiłek ten do którego łaskawe dobroczynne osoby przychylić się raczą, przyjmowanym będzie w Biórze Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 lit. C. — (Art. nad.) W niebespiecznej chorobie zapalenia i spuchnienia prawego oka tak mocno i nagle dotknięta, a bardziej uformowany wrzód między oczami, zatrważał zasmuconą Matkę czworga dzieci, o utratę wzroku zupełnego, z pracy rąk utrzymuiącą się; lecz troskliwa i bezinteressowna pomoc z dokładną znaiomością sztuki leczenia Magistra Medycyny i Chir: W. Jakóba *Frey*, pod Nr 1062 przy ulicy Królewskiej zamieszkałego, ocaliły wkrótkim czasie od nieszczęsnego kalectwa ciemności i do stanu pierwotnego zdrowia doprowadziły. Tobie więc czcigodny Dobroczyńco składam publiczne podziękowanie z zachowaniem do grobu wdzięczności. *Prowidencja Assmann*, przy ulicy S. Jańskiej Nr 11. — Prócz wiele innych nowych dzieł *medycznych* w niemieckim ięzyku, księgarnia G. *Sennewalda* sprowadziła na nowo Doktora *Burkarda Eble*, Rękoksiąg powszechnej Nozologji, Symptomatologji i Semiotyki, 2 tomy, złp. 18. Dzieła *Klarusa* i *Radiusa*, przydatki do praktycznej sztuki lekarskiej, 4 tomy, złp. 30. Co do gospodarstwa, dzieło sławnego Autora W. A. *Krejsig*, o uprawie kartofli, złp. 3 i pół. Objaśnienie ekonomiczno fizyczne najważniejszych zasad gospodarskich w Europie i o ich użytkach, cena złp. 14. — Onegdaj, Lokaj maiący lat 21, postrzeżony że wyjmował z biórka swego Pana pieniądze, uchwycił nóż stołowy i poderżnął sobie gardło, lecz nie śmiertelnie; wkrótce został opatrzony przez Chirurga, a po wyleczeniu, oddanym będzie Sądowi. — Po kilka tysięcy osób wszelkiego stanu używa kąpieli w Wiśle i we wszystkich Łazienkach. *Wnukiewicz Antoni* Czeladnik Krawiecki, kąpiąc się onegdaj w Wiśle w niewytkniętem miejscu, utonął, i mimo spiesznego ratunku z wody wydobytym być nie mógł. — Chociaż JP. Julja z Viebichow *Sztok* Wdowa, Restauracją pod tytułem *Wiedeńska* pod Nr 496 na rogu ulicy Miodowej utrzymuiąca, zeszła z tego świata, lecz taż Restauracja iak dotąd i nadal iest otwartą; podpisany niewątpi zatem, iż przez łaskawych Gości zaszczycaną być nieprzestanie. *Karol Springer* Kassjer. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 10 3/4 do 13. Pszenicy od 18 do 22. Jęczmienia od 10 do 11 i pół. Owsa od 9 do 10 i pół. Siana furę iednokonną od 13 do 23, parok: od 26 do 32. Słomy od 9 i pół do 22.

Z Petersburga. — Dnia 25 z. m. w połud-

nie, do *Peterhofu* w pożądanem zdrowiu przybyli Królewicz Następca Tronu *Pruskiego* i iego Dostojna Małżonka; Rodzina CESARSKA z radością powitała Najiaśniejszych Gości. — Niderlandzki okręt *Zeuw*, zbliżył się do brzegów Rossji, znajduie się na nim Królewicz *Fryderyk Henryk*. — Prezes Rady Państwa, Kanclerz Spraw Wewnę: Xżę *Koczubej*, rozstał się z tym światem. — Gazeta handlowa Rossyjska dnia 25 z. m. większemi literami umieściła co następnie: „Niektóre pisma zagraniczne mówią o Rossyjskiej nowej pożyczce 300 miljonów rubli w assygnatach Bankowych. Rząd niema potrzeby ani zamiaru zaciągania nowej pożyczki.“ — Z okolic *Chersonu* i innych powiatów donoszą, że po deszczach, spodziewany iest obfity urodzaj zboża.

Donoszą z *Odessy*, że d. 8 z. m. tameczny Gubernator Hr. *Woroncow* z Hrabią *Wittem* i Marszałkiem *Marmontem*, odpłynęli dla zwiedzenia *Krymu*. — Donoszą z *Krakowa*, że tameczny starożytny gmach *Sukiennice*, będzie na nowo ozdobiony, iakoteż nastąpią ieszcze inne ozdoby tego miasta. Wiśnie w okolicy Krakowa tego lata nadzwyczajnie zrodziły, (równie i w Warszawie iest ich dosyć). Szacowny Ambroży *Graboski*, trudni się zbieraniem reszty materjałów do 3go wydania swego *Rysu historycznego miasta Krakowa*. — *Lipiński* 2gi Koncert w *Poznaniu* miał dać w zeszły Czwartek, oczem tak tameczna donosi gazeta. „Oklaski, które sobie ten nadzwyczajny Artysta na pierwszym zjednał koncercie, zapał powszechny, z którym wykonywane przezeń kompozycje przyjmowano, iużto dowiodły dobrego smaku słuchaiącego go licznego grona publiczności, iużto uwalniaią nas od dalszego wychwalania wytworności gry iego. Czarodziejska moc, objawiaiąca się w każdem smyczka iego pociągnięciu, porywa mimowolnie nawet i nie znaiących dokładniej muzyki, i przelewa się z urokiem i w mniej czułe serca. Jakież dopiero sprawia wrażenie, iak unosi i zachwyca tych, co, obznaiomieni z sztuką muzyczną nieporównanej grze naszego Lipińskiego przysłuchaią się, pod którego smykiem nawet obca kompozycja na własny iego utwor przeistaczać się zdaie. Dzięki więc słynnemu ziomkowi naszemu, że powtórnym nas ucieszy koncertem. Zachętka, aby go Publiczność liczną swą bytnością zaszczycić raczyła, zdaie się tym razem być niepotrzebną.“ — Poświęcenie cytadelii w *Poznaniu*, odbyło się d. 29 z. m.

Francja. — Dnia 26 z. m., Rossyjski Poseł Hr. *Potso di Borgo*, miał posłuchanie u Króla Francuzów na wsi. — Ministrowie *Tjers*, *Human* i ieszcze 2ch, zostali obrani deputowanemi, także i Marszałek *Klozel*, w ogólności strona Ministerjalna iest znacznie przewyższaiącą. — Badania osób należących do ostatnich zaburzeń, postępuią zwolna; uwolniono atoli 115. — Dnia 26 z. m. Posłowie *Rossyjski*, *Austrjacki* i *Angielski* mieli powtórną naradę z Ministrem spraw zagra:

Włochy. — Król *Neapolitański* z Królową i braćmi wyieżdża do *Sycylji*, gdzie bawić będzie przez kilka tygodni; Sycyljanie czynią nader świetne przysposobienia na przyięcie Monarchy. Tamże maią się odbyć zaślubiny Brata Królewskiego z Królewną Francuzką. — Król *Wirtemberski* używać będzie kąpieli we *Włoszech*. — W górach *Abruskich* wznowiły się bandy rozbójnicze.

Portugalja. — Mniemano, że podpisanie *Don Michała*, iż zrzeka się rządów Portugalji i ten kraj opuszcza, wróci spokojność, lecz dzieie się inaczej, codzień słychać o nowych zaburzeniach a Lud nie iest zadowolony. — Gdy *Don Michał* zbliżał się do okrętu na którym odpływał, iakiś człowiek nagle posunął się do Xięcia iakby wzamiarze zamordowania, lecz schwytano go i oddalono.

Grecja. — Już publicznie odbywaią się badania spiskowych; stary *Kollokotroni* ma po-

stać szanowną, w czasie badań ma rożaniec w ręku, odpowiada poważnie; zdaie się, że sąd go uzna za niewinnego. — Budowanie miasta *Aten* iako przyszłą stolicę, nie tak prędko się odbędzie iak było w proiekcie.

Anglja. — Donoszą z *Londynu* d. 21 z. m., że gdy *Don Karol* przybył z swoią rodziną do Anglji, chciała władza miejscowa dać mu wartę honorową, za ten zaszczyt Xżę w czułych wyrazach podziękował, a na znak wdzięczności dla officerów i żołnierzy okrętu *Donegal*, na którym przypłynął do Anglji, ofiarował pierwszym każdemu wszczególności podarunek, a dla ostatnich 500 liwrów, oraz prosił Dowódcę tego okrętu, aby mu dał listę pomienionych officerów, którą sobie na pamiątkę chciał zachować. Ofiara tego Xcia niezostała przyiętą, bo sprzeciwiałaby się prawom admiralicji Angielskiej, które wyraznie zakazuią każdej osadzie okrętowej przyięcie iakiego bądź podarunku. *Don Karol* przybywszy do Anglji, dostał znaczne summy. Rodzina *Don Karola* składa się z małżonki, siostry Xiężniczki Beiri i z 3ch synów, z których najstarszy ma lat 16. Dwóch tylko Duchownych znajduie się przy iego dworze, to iest: Biskup *Leoński* i Kapelan nadworny. Xżę iest bardzo kochany przez swoich dworzan, którzy go wielbią iak własnego ojca, ponieważ iest sprawiedliwym i dobrym panem. — Według odebranych listów z *Ameryki południowej*, dotąd nieustała wojna domowa w *Limie*. — Królowa Angiel: d. 5 b. m. miała odpłynąć do Holandji. — Najpóźniejsza wiadomość o *Don Karolu* iest ta, że mieszkać będzie w *Brompton* blisko Londynu. — Obrońca Katolików Jrlandzkich *Okonel* znowu zaczyna być czynnym. — Admirał *Napje* z swą rodziną przybył do Anglji.

Niemcy. — Rządy sąsiaduiące z *Szwajcarią* ponowiły wezwanie, aby nietylko z kraiu oddalono wszelkich obcych wychodców, lecz odtąd niedozwalano pobytu takim przybyszom; Rząd głównego Kantonu Szwajcarski ieszcze niedał stanowczej odpowiedzi. — Dnia 2 b. m. Xżna *Lignicka* wyiechała z *Berlina* do *Cieplic*. — Ces:-Ros: Tajny Radca Xżę *Lubecki* (b. Minister skarbu Król: Pol:) iadąc z *Petersburga* do *Paryża*, przybył do *Berlina*. — Xżna *Angulem* przybyła do *Drezna* i odwiedzi Dwór *Saski* będący w *Pilnic*. *Karol X.*, Xżęta *Angulem* i *Bordo* opuścili *Cieplice* i wrócili do *Pragi*.

Hiszpanja. — Królowa Reientka podpisała postanowienie skazuiące kilkudziesiąt Xięży świeckich i zakonnych na wygnanie. Taż Królowa Jenerałowi *Palafox* nadała tytuł Xięcia *Saragossy*. — *Don Karolowi* proponowano rozmaite wynagrodzenia, aby się zrzekł pretensji do tronu Hiszpań: lecz on oświadczył, iż tego nigdy nieuczyni. — Karliści ieszcze pomnażaią swe hufce i chwytaią gońców. — W *Madrycie* znowu zanosiło się na niespokojność i uwięziono kilkanaście osób. — Niektórzy głoszą, że *Don Karól* uda się do *Austrji*.

Rozmaitości. — Pan *Noel* bogaty obywatel, wiele o sobie rozumieiący, mieszka dotąd w rozkosznej wiosce w bliskości *Wersalu*, gdzie mu na niczem niezbywa, szczególnie co do zabaw i dobrego życia. Niedawno tenże *Noel* liczący teraz lat 85, przypomniał sobie, że iuż minęło lat 70 iak opuścił miejsce swoiego urodzenia, wioskę *Kremarest* pod *Buloń*, gdzie iak się spodziewał, iego rodzina dotąd musiała się znacznie rozkrzewić, oświadczył przeto życzenie swoiemu rządcy dworu, że ieszcze raz przed śmiercią chce odwiedzieć swoią rodzinę, i kazał mu aby wszystko przygotował do podróży. Gdy P. *Noel* przybył do *Kremarestu*, został powitany przez swoią rodzinę składaiącą się z 42 osób, którą zaprosił nazaiutrz na świetną ucztę. Po skończonym obiedzie ustawił swoich krewnych zacząwszy od dziecięcia maiącego lat 6, aż do starca maiącego lat 77, w 3 rzędy, i udarował każdego z nich, gdy go uściskał, 1000 franków.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Dom drewniany pod Nr 2610, przy ulicy Białoskórniczej położony, iako zawaleniem się grożący, w dniu 7 Lipca r. b. o godzinie 11 rano w Kancellarji Kommissarza Administracyjnego Cyrkułów I i II do rozebrania sprzedany zostanie. Bliższe warunki w Kancellarji pomienionego Kommissarza mogą być przejrzane. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Łączyńska Józe: Hra: z Kalisza, Potkański Ludw Hra: z Potworowa, Lelewel Prot Ob: z Woli, Nosków Pułko: z Brześcia, Piołuncwski Fran: Dzie: z Kuflewa, Ciepielowski Win: Dzie: z Kargoszyna.

DONIESIENIA.

W dniu 7 Lipca r. b. o godzinie 10 rano odbędzie się Licytacja na rozmaite Sprzęty domowe po ś. p. Błażeiu Radzimińskim, przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1306. — Opiekun *Jan Held.*

Podróżny maiący własny POIAZD i KONIE, szuka towarzysza podróży do KRÓLEWCA; wiadomość u Panów Ring i Herbst ulica Senatorska Nr 467 Lit: A.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Frak czarny i Spodnie nowe, Tużurek oliwkowy przechodzony, Kapelusze męzkie, Szafa czerwono lakierowana i inne, tu w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 394 w Pałacu Kazimirowski zwanym, przez publiczną Licytacją w dniu 7 Lipca r. b. z rana o godzinie 10, sprzedane zostaną.

Jozefat Magnuski K. T. C. W. M.

W dniu 7 m. i r. b. o godzinie 9 z rana, w Warszawie przy ulicy Bednarskiej w domu pod Nr 2689, prawnie zaięte ruchomości, iako to, Piwo marcowe, Wódka słodka, Butelki, Bufet sklepowy, Łóżka meblowe, Lustra, Lanszafty, Stoły do szynku, Szafa, Komoda, Krzesła, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną za gotowe pieniądze więcej dającemu. — *Wincenty Martyński* K. T. C. W. M.

W dniu 8 b. m. i r. o godzinie 10 z rana i w dniach następnych prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapa, Szafa, Biórko, Stoły, Łożka, Krzesła, Szlafroki, Bielizna, Sukna postawów kilkadziesiąt różnego gatunku i koloru, Łyżki srebrne, Kołdry zagnotowe, etc. tu w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej i Nowiniarskiej w domu pod Nr 1800, przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — W d. zaś 11 b. m. i r. o godzinie 10 z rana przy tejże samej ulicy i pod tymże samym Nrem to iest: 1800, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Czajniki faiansowe, Filiżanki, Masielniczki, Cukierniczki blaszane, Lichtarze platerowane, Noże składane tuzinów kilkanaście, Noże w różnych okładkach tuzinów kilkadziesiąt, Fajki, Cybuchy, Tabakierki, Guziki różne, Kanapa, Krzesła, Stoły, Szafy do sukien, Lustra, etc: przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

K. A. Garbolewski K. T. C. W. M.

W Pałacu dawniej Kososkich na teraz W. Jakóba Piotrowskiego pod Nr 608 przy ulicy Bielańskiej są do wynaięcia, 10 WOZOWNI czyli PAKKAMERÓW, z porządnemi zamknięciami, w każdym czasie.



Klacz kasztanowata, lat 5, z gwiazdką białą na łysie, nad pęcinami zadniemi białe znaki, w ogonie koło chrząstki wycięte, Siodło angielskie na niej, Uzdzienica surowcowa żółtem suknem podszyta, zginęła; uprasza się o odesłanie pod Nr 1309, na ulicę Nowy Swiat do Gospodarza domu, gdzie odbierze dobrą nagrodę.



D. 4 Lipca r. b. o godzinie 10 wieczorem Pies z gatunku Wyżłów, biały, maiący kasztanowate uszy i takież znaki po krzyżu, wybiegł z Ratusza i udał się za pewnym Jegomościem idącym z Suczką ulicą Bielańską, Długą i Przeiazd, mieszka on za Pałacem Mostowskich zwanym, uprasza się go aby Psa odesłał do Ratusza, inaczej wystawi się na nieprzyiemność.

Dnia 3 b. m. zginął PIES Szpic, zupełnie biały, na pół ostrzyżony, znak na czole, ma między oczami wycięte włosy podługowato, chudy, gdyż po chorobie; ieżeliby kto takowego Pieska wyśledził, niech da znać pod Nr 476 Lit: D. za nagrodą.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej*, ŚNIADANIE: Barszcz z rurą, Zupa Włoska, Chłodnik, Pieczeń cielęca i Huzarska, Polędwica z pieczarkami i kartofelkami, Gąski na potrawę z kalarepą lub z sosem, Mostek barani z fasolą, Gebakene hener z groszkiem, Kotlety cielęce z marchewką, Zrazy zawiiane z owarzaną kaszą, Kuaczęta i Raki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera, ŚNIADANIE: Barszcz burakowy z rurą, Zupa szczawiowa, Chłodnik, Szatufada wołowa, Frykando z mostków cielęcych, Ozor z sosem po gospodarsku, Kołdony, Potrawa z pulard z groszkiem i marchewką, Muszczki ze szpinakiem, Kaczki młode z rożna z wiśniami, Pieczeń cielęca z sałatą, Kurczęta z rożna ze śmietaną lub sałatą, Raki, i inne potrawy.

Dziś rano ciepła stopni 13 Wczoraj w południe 26. Jutro, *Widowisko bezpłatne.*